

Maria Peszek, Padam (Jezus Maria Peszek)

Bez ciebie znaczę mniej
Niż pocztowy znaczek
Bez ciebie jest mnie pół
Bez ciebie jestem jak
Z powyłamywanymi nogami stów

Jesteś rzeczą, która sprawia,
Że od razu się naprawiam
A na jedno twoje tak, się zaczyna świat
Nie mów mi bądź realistką
Ja kochanie chcę mieć wszystko
Nie mów mi bądź realistką
Ja wszystko chce mieć

Choć pokaże ci garaże
Garaże pełne marzeń
I zajezdnie gwiazdne ci otworze
Moich chorych myśli morze

Jesteś rzeczą, która sprawia,
Że od razu się naprawiam
A na jedno twoje tak, się zaczyna świat
Nie mów mi bądź realistką
Ja kochanie chcę mieć wszystko
Nie mów mi bądź realistką
Ja wszystko chce mieć

Padam, padam
Tak się cieszę, że cię mam
Nikom cię nie dam
Padam, padam
Tak się cieszę, że cię mam
Nikom cię nie dam
Padam, padam
Tak się cieszę, że cię mam

Bez ciebie znaczę mniej
Niż pocztowy znaczek
Bez ciebie jest mnie pół
Bez ciebie jestem jak
Z powyłamywanymi nogami stów

Jesteś rzeczą, która sprawia,
Że od razu się naprawiam
A na jedno twoje tak, się zaczyna świat
Nie mów mi bądź realistką
Ja kochanie chcę mieć wszystko
Nie mów mi bądź realistką
Ja wszystko chce mieć

Padam, padam
Tak się cieszę, że cię mam
Nikom cię nie dam
Padam, padam
Tak się cieszę, że cię mam
Nikom cię nie dam
Padam, padam
Tak się cieszę, że cię mam
/2x